

LUD

Jedynе pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca i Redaktor: Kłajdz Jan Pałka

Redakcja i Administracja otwarte są codziennie (prócz niedziel i świąt) od 8—11 godz. rano i 1—5 godz. po południu.

PRENUMERATA: W Brazylii 100000 zgóry, półroczna 50000; za przesyłką osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 30000; w Argentynie 6 pezów; w Europie 3 dolary; w Ameryce Południowej 250 dolary; w Urugwaju 3 pesy urugwajskie.

Adres Redakcji „Ludu”: Kurytyba—Aven. Dr. Jayme Reis 588
Adres dla listów: Kurytyba—Caixa Postal 155—Paraná, Brasil
Adres Telegraficzny: Lud Kurytyba

Ceny ogłoszeń: — Ogłoszenia tylko zgóry płatne.
Do 3 cm. szerokości przez 1 łam do 3 razy 5000
Od 1 „ „ „ „ „ „ „ „ za każdy raz na stronie ogłoszeń 3000
Od rocznych ogłoszeń [zgóry zapłaconych na stronie ogłoszeń 40 proc. zniżki
Od nekrologów 4 cm. szerokości przez 1 łam 3000
Ogłoszenia w tekście według umowy.

„O POVO“ -- Jornal polono bisemanal

Cena numeru 300 rejsów.

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, Krsyżanowskiego, R. Plekarza—Kubisa. W kiosku przy ul. 15 de Novembro (róg ul. Pl. Peixoto).

Lotnik Polski dokonał przelotu z Afryki do Brazylii.

LOTNIK SKARZYŃSKI zdobywa światowy rekord

W ubiegły poniedziałek telegramy r ozniosły po świecie radość dla lotnictwa polskiego wiadomość: Lotnik polski Skarzyński dokonał przelotu z Afryki do Brazylii, izdobywając światowy rekord.

Szczęśliwy przelot bohaterskiego lotnika polskiego, podjęty bez rozgłosu, zaskoczył wszystkich.

Skromność dzielnego lotnika polskiego bynajmniej nie wpłynęła na ocenę bohaterskiego przelotu, przeciwnie podbiła serca wielu i zjednała mu prócz rozgłosu szereg sympatię.

PRASA BRAZYLIJSKA O LOTNIKU POLSKIM

Wielki dziennik paulistański „O Estado de S. Paulo” (9.V.33) pisze:

„Z prawdziwą niespodzianką otrzymaliśmy wczoraj telegraficzną wiadomość z Agencji „Havas”, donoszącą o przelocie ponad stolicą Stanu Rio Grande do Norte w kierunku południowym, samolotu kierowanego przez lotnika polskiego kapitana Skarzyńskiego. Nadto telegram donosił, że samolot przybył z S. Luiz w Senegal z drugiej strony Atlantyku.

Bez wielkich przygotowań i bez żadnego rozgłosu, co zresztą nie mogłoby mu powiększyć sławę, dokonał jednego z najśmieszniejszych wyczynów lotniczych w ostatnich czasach. Czyn ten przewyższył lot słynnego lotnika Molissona, ponieważ Skarzyński nie tylko, że dokonał przelotu Oceanu Atlantyckiego, ale nadto kontynuował dalej swój lot po osiągnięciu kontynentu południowoamerykańskiego.

Któż to jest Skarzyński? Zapewne, wielki lotnik, jednakże dotąd mało znany poza granicami jego Ojczyzny. Tak mało jest on znany, że, gdy kilka dni temu telegramy donosiły o przelocie pewnego lotnika polskiego ponad Francją i podawały że następnie próbował będzie dokonać przelotu przez Atlantyk, imię lotnika podawano tak niewyraźnie, że z trudnością tylko można było ustalić, że prawdziwe imię lotnika brzmi Skarzyński.

Stąd to dzienniki brazylijskie a nawet polskie podawały zmienne nazwisko lotnika raz „Skarowski” drugi raz „Kariński”.

ZCIEBYS LOTNIKA

Bohaterski lotnik, kapitan Stanisław Skarzyński liczy 34

lat życia i jest jednym z najmłodszych lotników w wojskowym lotnictwie polskim. Już w roku 1931 lotnik Skarzyński uzyskał sławę lotniczą dokonując wraz z lotnikiem Markiewiczem głośnego lotu okrężnego przelatując ponad górami Abisynji i pustyni Sahary.

W locie owym Skarzyński wraz z Markiewiczem przeleciał 26 000 km.

Obecny przelot przez Ocean stawia Skarzyńskiego w rzędzie najśmieszniejszych lotników świata.

Z POLSKI SAMOLETEM DO BRAZYLIJI

Lotnik Skarzyński lot swój rozpoczął z Polski, przeleciał ponad krajami europejskimi kierując się ku północnemu wybrzeżu Afryki. Dotąd lot był względnie łatwy bo nad ziemią. Trudniejszy lot czekał dzielnego lotnika przy przelocie ponad Oceanem.

Z miasta São Luiz w Senegal, położonego na północno-zachodnim wybrzeżu Afryki i najbardziej wysuniętym ku Ameryce Południowej, ubiegłej niedzieli o godz. 22 minut 10 w nocy, lotnik Skarzyński wzniósł się w przestworze i ruszył w kierunku miasta Natal, położonego na wschodnim wybrzeżu Brazylii.

PRZELECIAŁ OCEAN

W poniedziałek w Natalu spotrzedono nad miastem unoszący się samolot kapitana Skarzyńskiego.

Wybory do Konstytuanty w Paranie

Gen. Raul Munhoz posłem do Konstytuanty

Trybunały Wyborcze pracują pśpieszenie nad przeliczeniem głosów ostatnich wyborów.

Pomimo, że nie ukończono jeszcze przeliczenia głosów z niektórych miejscowości, zwłaszcza odległych od stolicy, mimo to już obecnie można ustalić, którzy kandydaci przejdą.

Dzienniki brazylijskie ogłaszają częściowe wyniki głosowania, którzy przedstawiają się następująco:

W PIERWSZEJ TURMIIE.

Partja Social-Demokratyczna otrzymała 9.808 głosów, Paraniańska Partja Liberalna 4.316 głosów.

Ludność z podziwem spoglądała na polskiego stalowego ptaka, wyczekując chwili kiedy zmęczony lotnik opuścił się na boisko.

Lotnik jednakże wykonał w powietrzu kilka „łamańców” i koziółków” wprawiając w zdziwienie ludność natalską, pezem bez wypoczynka odleciał w stronę Rio de Janeiro.

Tego samego dnia samolot przeleciał ponad miastem Recife w wysokości około 1000 metrów, a o godz. 16 tej i pół przybył do miasta Maceio i tu dopiero opuścił się na ziemię.

SKARZYŃSKI ZDOBYŁ ŚWIATOWY REKORD 3.450 km. w powietrzu

Lotnik Skarzyński opuszczaając się na boisko lotnicze w Maceio pozostawił za sobą 3.450 kilometrów drogi powietrznej, którą odbył za jednym wzlotem, zdobywając światowy rekord w locie poprzez Atlantyk w linii prostej samolotem lekkim drugiej kategorii.

JAK WYGLĄDA SAMOŁOT SKARZYŃSKIEGO.

Samolot, na którym lotnik Skarzyński dokonał słynnego przelotu, jest jednopłatowcem, pomalowany na biało, zaopatrzone tylko w jeden motor marki „Gipsy”. Samolot może rozwinać szybkość 175 kilometrów na godzinę.

LADA GODZINA BOHATER PRZESTWORZA PRZYBYDZIE DO KURYTYBY.

Z Maceio donoszą, że lotnik Skarzyński odleciał w ubiegłą środę rano do Rio de Janeiro.

Następnie nasz bohater przyleci do Stolicy Polonii Brazylijskiej — Kurytyby ażeby odwiedzić Kolonję Polską.

Toteż Kolonja Polska w Kurytybie gotuje się na gorące i serdeczne przyjęcie bohatera Rodaka.

lio Araujo 3.671, Artur dos Santos 1.934, Renato 1.773; nadto z poza partij otrzymali Brasil Pinheiro Machado 1.827, i Ciro 181 głosów.

Na podstawie wyniku obliczenia głosów pierwszej turmy przedstawicielem Parafii do Konstytuanty został obrany generał Raul Munhoz, głosami stronnictwa społeczno-demokratycznego.

Polska bardzo poważną siłą polityczną w Europie

HERRIOT O PRZYJAŹNI FRANCUSKO-SŁOWIAŃSKIEJ.

Paryski dziennik „L'Ere Nouvelle” zamieścił pod tytułem „Przyjaźń francusko-słowiańska” artykuł Edwarda Herriot, który nawiązując do ostatniej wizyty parlamentarzystów polskich, porusza całokształt zagadnień polsko-francuskich, omawia stanowisko Polski w koncercie państw europejskich i wreszcie podnosi pytanie, z jakim oceną bieżące wypadki i niepokoje europejskie przewodniczący komisji spraw zagranicznych Sejmu polskiego, poseł Janusz Radziwiłł.

Herriot całkowicie rozumie ujemną ocenę opinij politycznej Polski paktu 4-oh, który przypomina analogiczne układy, dokonane przed wiekiem, dzięki którym przeprowadzono rozbiory Polski.

Jeżeli Polska oświadcza, iż

nie zgodzi się na żadne modyfikacje jej granic, dokonane poza jej plecami, to zdaniem Herriota, że stałowskim tem zgroźdź się musi każdy republikanin francuski, Herriot stwierdza dwa fakty, z którymi należy się poważnie liczyć, a mianowicie, iż Polska obecnie potrafiła ześrodkować taką siłę woli narodowej, jakiej nie ujawniła jeszcze nigdy. Drugim momentem jest przyrost naturalny ludności Polski w wysokości prawie pół miliona rocznie, co przyczyni się w najbliższym czasie do powstania na Wschodzie Europy bardzo poważnej siły politycznej.

Przyjaźń francusko-słowiańska — kończy swe uwagi Herriot — zacieśnia się, Polska staje się łącznikiem między Rosją a Francją.

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Pierwsze polskie lokomotywy do Rosji

Po Bułgarii, Lotwie i Maroku francuskim, znajdują się wkrótce parowozy polskie i w Rosji sowieckiej. Podpisano umowę na dostawę narazie 19 lokomotyw wąskotorowych. Zamówienie to otrzymała pierwsza fabryka budowy lokomotyw w Polsce: w Charznowie i warszawska fabryka budowy parowozów. Ta ostatnia dostarczy kotły i tendry, pozostałe zaś części wraz z montażem fabryka charznowska. Wartość zamówienia wynosi około 900 tysięcy złotych a dostawa ma być wykonana w drugiej połowie tego roku.

Zamówienie przez Sowietów lokomotyw w Polsce jest dalszym dowodem uznania dla polskich fabryk lokomotyw, które stoją na wysokim poziomie technicznym, że mogą śmiało i zwycięsko konkurować z takimi fabrykami Europy zachodniej.

Należy się też spodziewać, że po tam pierwszym zamówieniu pójda dalsze, obejmujące nie tylko lokomotywy wąskotorowe, lecz i normalno-tonowe oraz wagony, których brak w Rosji sowieckiej daje się odczuć dotkliwie.

UJĘTO MORDERCE PO 17 LATACH Argentynski handlarz żywym towarem morderca żony warszawskiego rabina

Do Warszawy nadeszła wiadomość o aresztowaniu w Argentynie żyda Benka Wiślickiego, który stał tam na czele niebezpiecznej bandy handlarzy żywym towarem.

W związku z tą wiadomością wypłynęła sensacyjna historia, która prawdopodobnie stanie się przyczyną przywiezienia Wiślickiego do Warszawy, w celu stawienia go przed sąd za krwawą zbrodnię, jakiej dopuścił się przed 17-stu laty.

Było to w roku 1916 w czasie okupacji niemieckiej. W Warszawie przy ulicy Gęsiej 27 A zamieszkiwał cadyk z Błędowa Szapiro, którego żona po-

siadała niezwykle rzadko sznur perel.

Pewnego dnia gdy rabin Szapiro nie było w mieszkaniu dokonano straszliwej zbrodni. Żonę rabiną zamordowano siekiera, a służącą zaduszono. Jak się okazało, morderca zrabował cenny sznur perel, które swego czasu delegacja Żydów z Bombaju wręczyła rabinowi Szapiro.

Pewnego wieczoru kiedy rabin nie było w domu przybył tam pod jakimś pretekstem Wiślicki i zaczął aż rabinowa zasnęła. Wówczas Wiślicki zaczął dobierać się do kasetki. Szmetry obudzili Szapiro, która wbiegła do pokoju i

OKAZJA! Jest do SPREDANIA POWÓZ na dwa konie w bardzo dobrym stanie wraz z podwojną uprzężą. Tak samo jest do sprzedania ARANJA w bardzo dobrym stanie z uprzężą i dwoma zapasowymi kołami gumowymi. Kto reflektuje na dobrą okazję, niech nie traci czasu, lecz poprosi o informacje, których udziela się w Ludzie od 8-11 i od 4-5.

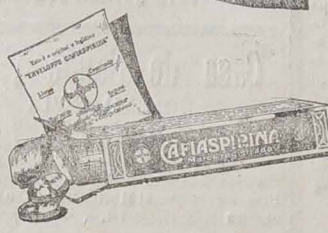
AFONSO P. ETZEL Chirurg - Dentysta Wykonanie sumienne, szybkie i gwarantowane. Gwarantuje wyjmowanie zębów bez bólu. Kons. i Rez.: Rua Fl. Polcoto 685 Przyjmuje od 9 do 11 i od 2 do 6-jej.

LEKARZ - DENTYSTA OSKAR OTTO JUN., dyplomowany na Fakultecie w Ribeirão Preto, São Paulo, mający 9-cio letnią praktykę zawodową w Rio de Janeiro, S. Paulo i Paraná, otworzył klinię chirurgiczno-dentystyczną przy ulicy Trajano Reis 505. Przyjmuje od 8-11 i od 2-6. Na życzenie przyjmuje we wieczór.

POLSKI HOTEL Jakość, przedewszystkiem jakość! HOTEL MARTINS Właściciel: M. Jaruga RUA RIACHUELO N. 114 CURITYBA - Paraná Naprzeciw Pałacu Muncypalnego, 668 Blacu Dr. Gen. Marques, Caixa Postal 468 Tel 989. Kuchnia pierwszorzędna. Urządzenia wspaniałe w modnym żelazobetonowym pałacyku z wszelkimi wygodami i higieną. 60 pokoiów urządzonych z komfortem. - Ceny przystępne.



Jak stare wino góruje swą jakością nad winem świeżym, tak samo Cafiaspirina przewyższa swą jakością wszystkie inne produkty co wykazały kilkuletnie badania. Dlatego używa cały świat Cafiaspirina przeciw bólowi głowy, zębów, uszu, oraz neuralgii, zaziębieniu się i osłabieniu. Cafiaspirina nie tylko, że usuwa ból lecz także wzmacnia siły a nie szkodzi na serce.



Nie przyjmuj falsyfikatów!

CAFIASPIRINA BAYER

Casa de Saude Sanatorio Chirurgico Suiso RUA 15 DE NOVEMBRO 1690 - Telefon 433 Dr. G. Leuenberger Długie lata pracował w szpitalach europejskich. Lekarz, Specjalista w Chirurgii. - Leczy choroby kobiece, drogi moczowe. Przyjmuje od 10-12 i od 2-5 z wyjątkiem niedziel i soboty po południu. Leczy sztucznymi promieniami ultra fioletowymi. Solux, Diathermia Chirurgiczna w ogóle. - Ceny niskie.

Dr. Dante Romanó AKUSZER - OPERATOR Profesor - Operator Uniwersytetu. Były asystent szpitali berlińskich. Leczy Syphilis, drogi moczowe, Dżaternia. Klinika dla Panien. Leczy sztucznymi promieniami słonecznymi ultrafioletowymi. Konsultorium: Pharmacia Minerva (na 1-szym piętrze) od godz. 1 do 3-ciej po południu. Pracza Tiradentes 554. Rezydencja: Pracza Senador Correia 4.

NAWOZY SZTUCZNE WIELKI SKŁAD DOBRZE WYPROBOWANYCH NAWOZÓW: Mączki z kości Marki »Paraná«, Mączka z Surowej Kości, Specjalnych mieszanin do wszelkiej UPRAWY. Import nawozów sztucznych wprost zagranicy SALETRA CHILIJSKA, KALI, SUPERPHOSPHAT i KAINIT Albano Boutin & Cia. CURITYBA - AVENIDA CAPANENA N. 155 - PARANA Przedłużenie ulicy Sete de Setembro - Telefon 226 - Caixa Postal 332 GARBARNIA, FABRYKA NAWOZÓW SZTUCZNYCH, KLEJU I PASÓW.

Baczność! Dr. Carlos Heller Praktykował w hamburskich, wiedeńskich i paryskich szpitalach. Praktyka ogólna Leczy specjalnie choroby skórne, weneryczne, pecherza i włosów. Klinika dla dzieci. - Leczy zylaki oraz rany na nogach bez operacji. Leczy sztucznymi promieniami Diathermia Konsultorium: Nad Pharmacia - Brasil. Pracza Tiradentes 390. Przyjmuje od 12 do 1-szej i od godz. 4-jej do 6-jej. Rez: Rua Comendador Araujo 970 - Telefon 424

- Tym sposobem rozminalem się z Paulą - mówił Niestety, nie nie zdobyłem, prócz tego, że ją poznałem. I ona mnie też poznała, gdyż uciekała jak spłoszona sarna. Gdyby nie wdał się w to jeden młody człowiek... - Kto to był? - Nie wiem. Zdawał się być nieznanym, bo wsadził ją do dorożki i pojechał. - Dokąd? Nie gonileś za nim? - Niepodobnieństwem było, bo na razie nie znalazłem drugiej dorożki, a piechotą gonić przeciw nie mogłem. - I do dziś nie wiesz u kogo znalazła dom i opiekę? - Nie, choć pilnie badałem. Kamilla miloząca i złamana siedziała przez chwilę wzrok ponury w towarzyszu utkwiewszy. - Musisz ją odnaleść, słyszysz? - rozpaczyliwie dźwięki z ust jej się wydobyły. Teraz to jest najważniejsze. Musi znów przepadać i na zawsze usunąć się z drogi, gdyż chwila pojawienia się jej zgube naszaby oszalała... Dziś bardziej niż przedtem. Każ Jarkemu i Malgorzacie szukać dziecka i sam powieść się cały tej sprawie. Ale, Boże mój! - zawołała nagle. Zapominam, że masz jeszcze co innego do roboty! - Pani mnie przestrasza - odparł Fuchs, zelektryzowany zmianą w jej twarzy. Co nam jeszcze zagraża? - Ach, gdybyś nie rozminął się z Paulą, wiedziałbyś przynajmniej, gdzie jej szukać - jęknęła hrabina. - A więc rzeczywiście grozi nam niebezpieczeństwo z jej strony? - Najokropniejsze, drogi przyjacielu! - rzekła Kamilla, nadając głosowi przerażające brzmienie. Nie wiesz jeszcze, czemu odeszła odemnie, a raczej czemu ją wypędziłam. - Pani odprawia Paulę? - Tak. Sądzi, że odeszła dozwolnie? - Dlaczego ją pani odprawia? Czy znowa... - Tak, znów dopuściła się podobnych historii, jak poprzednio - przerażająca brzmienia. Zauważyłam, że szpiegowali cię i zamierzyłam wrzucić otwarcie oskarżyć mnie przed mężem. - Co, przed panem hrabią? - Byłaby nas zdradziła, gdybym dość wcześniej nie położyła temu końca

i nie zmusiła jej do odejścia natychmiast - rzekła Kamilla, przebiegłe mijając prawdziwe wydarzenia. Za to zmiana w czasie mej nieobecności zemściła się podstępnie. - Co ona zrobiła? - spytał Fuchs w trwożnym oczekiwaniu. - Wyłamała skrytkę w szkrzynce toaletowej i wykradła z niej najważniejsze papiery! - Papiery? Boże! - wykrztusił Fuchs przerażony. Co to były za papiery... - Listy, które w rękach Pauli najstrasliwszą bronią być mogą przeciw nam obójgu. Krótko mówiąc, wszystkie twoje listy, prócz ostatnich, wszystkie niej odebrałam; a potem najgorsza rzecz: pugilares i papiery detektywa. - Do licha - wyrwało się podłeśnemu. Papiery detektywa? A więc jesteśmy zgubieni! - wyszeptał błądzący z przerażenia. Są one jawnym przeciw nam dowodem. Ach gdyby pani była lepszą zniszczyła wtedy te niebezpieczne rzeczy - żalił się. - Gdybym była przypuszczała, że do tego dojdzie... ale czy mogłam wpasnąć na myśl, że Paula wie o tych papierach, albo o miejscu, gdzie je przechowuje? - O tak Paulu! - zgryźniatł Fuchs, wpadając we wściekłość szaloną. Zadzono jej oszczędzaliśmy. Już wtedy powinniśmy byli skończyć z nią, gdy ledwie intrzygowaliśmy przeciw nam pozostali. Dziś już zapóźno. W tej chwili może już jesteśmy zgubieni, bo wypełniła groźbę i nie nam nie pozostaje, prócz najszybszej ucieczki. - Nie, to byłoby głupotą - odparła Kamilla spokojnie - gdyż jeśli Paula zrobiła już użytek z tajemnicy, w co nie wierzę, ucieczkaby się nam nie udało. Nie uszlibyśmy daleko... Przytem uznajemy to za dowód naszej winy. Nie, tylko nie tracmy odwagi i spokoju. - Cóż uczynić możemy? - odparł podłeśny bezzadny i rozpaczony. - Musimy Pauli odebrać papiery. Oto pierwszy warunek ocalenia. - Tak, ale nim ją odnajdziemy, kosztowny czas ucieknie. A choćbym ją odnalazł, pytanie jeszcze, czy miałaby papiery w swym posiadaniu. - Pokazałoby się wtedy. Przedewszystkiem wraoć jutro pierwszemu pościgom do stolicy, drogi przyjacielu i zacznij poszukiwania natychmiast. Musimy odzyskać papiery, gdyż od tego

wiedziela, zapuszczając na drzwi ciężką pluszową portjerę. - Usiądź przy oknie. Jerzy Fuchs usłuchał. Usiadł przy oknie na niskim foteliku i palającymi oczami wodził za piękną kobietą. Kamilla zrozumiała te spojrzenia i twarz jej stała się jeszcze wynioślejszą i chłodniejszą. Usiadła sztywna przy swoim biurku, o krok od Fuchsa, oparła się na biurku łokciem i patrzyła na Fuchsa badawczym wzrokiem. - Mów, drogi Jerzy! - powiedziała przytłumionym głosem. - Czekam z upragnieniem owego opowiadania. Fuchs zrobił zawiedzioną i niezadowoloną minę. Inaczej zupełnie wyobrażał sobie spotkanie z nią. Sprawiała mu to ból nieopisany, że ona go tak chłodno przyjmowała. Ziarno nieufności, rzucione przez Paulę, na dobry grunt trafiło. - Pani - powiedział głosem, zdradzającym wewnętrzną niepokój. - Tak mnie pani przysięga, jakby najbardziej rada była daleko mnie od siebie. Zdejmij mi się, iż mam prawo do innego przyjęcia. - Co to ma znaczyć? - powiedziała podrażniona. Wymówki? - O, choć pani tylko przypomni, w jakim stosunku jesteśmy do siebie i dlaczego nie powinna pani przyjmować mnie, jak obcego. - Drogi Jerzy nie pomyślił o tem, w jakim miejscu i w jakich warunkach się znajdują; przyjęcie jest tylko zupełnie zastosoowane do miejsca i okoliczności, i o uczuciach moich nie stąd wność nie możesz. Pozostały te same niezmiennie. Słowem tym towarzyszył uśmiech tak jasny i czarujący, że zakochany podłeśny stracił odraz wszelką nieufność. Pochylił się, ujął jej rękę i przycisnął do ust w gorącym pocałunku, szepcząc namłotnie: - Dzięki za to słowo, ukochana pani moja! Życie mi pani powróciła! Byłem bliżki rozpaczy, myślałem, że serce pani odwróciło się odemnie na zawsze. Jechałem tu drżący, niepewny. Przyznam się pani, zwątpilem w ciebie. Musiałem widzieć się z panią, z jej własnych ust usłyszeć, czy to prawda, co Paula napisała!

- Przyjechałeś jedynie dlatego? - przerwała mu surowo. - O nie! Nie! Ale głównie pojechałam mnie tęsknota, pragnienie ujrzeć cię, pani. Od czasu wyjazdu twego, pani, rachowałem dni długie, jak wieczność czekała z jaką niecierpliwością oczekiwałem listów pani! Czekalem na te słowa tylko: Chodź już czas! Ale, niestety, czekałem naprzóżno, nie przywołała mnie pani! - Bo nie czas był jeszcze! - odparła chłodno, pogardliwie wydymając usta. - I dziś nie czas! - O! - zawołał Fuchs ze smutkiem. - Dlaczego? Jak długo czekać jeszcze będę? - Widzę, że nie masz dawnego zafascowania do mnie, Jerzy! - odparła wyniośle, wysuwając rękę z jego dłoni. W przeciwnym razie nie mówilibyś w ten sposób. Jeżeli wierzysz kłamstwu, które srom obrzuca mi Paulę, bronie się, ani tłumaczyć nie będę! uważałabym to za ubliżenie sobie. - Ależ ja temu nie wierzę! Nie mogę brać na serio jej listu. Kamilla uśmiechnęła się wzgardliwie. - Masz może przy sobie list Pauli? - zapytała niedbale. - Tak! - zawołał Fuchs z głowością, kiedy Kamilla wyciągnęła rękę. Wzięła podane jej pismo i czytała z ironicznym uśmiechem głógłosem, tak że podłeśny raz jeszcze słyszał treść jego. List Pauli przepelntony był nienawidnością ku pani i brzmiał jak następuję: Nie przypuszczałam, abym była jeszcze zmuszona kiedykolwiek pisać do ciebie, zdradajcy niewierny. Tylko koniecznie zmusza mnie do tego. Wzdzieliś mnie dla kobiety, która miłość i zaślepienie twoje wykorzystwała dla swoich osobistych celów i krećła toba jak niewolnikiem. Z miłości ku niej popełniałaś zbrodnie dla zbrodni, a ożem ci ona zapłaci? Uważaj dobrze na to, co ci powiem. Mam dowody zbrodni jej i twoich i skorzystam z nich teraz. Ta kobieta bez serca i sumienia, ta gadzinia, ciągnie ciebie razem z sobą do zguby. Nagrodę za szaloną miłość twoją wemnieasz z ręki kata. Jeżeli postuchasz mnie i pójdziesz za moją radą, wywrzkniesz zamstę nad toba. Oczuj litość dla siebie choć zastęgujesz tylko na nienawidność moją. Musisz wyrzec się tej, która nas pod-

